



2 maja odbędzie ogólnopolski protest pracowników handlu. Jego powodem są fatalne warunki pracy, niskie wynagrodzenia oraz brak dialogu społecznego w branży. Handlowa Solidarność przestrzega, że jeżeli pracodawcy nie przystąpią do rozmów, organizowane będą kolejne, coraz bardziej radykalne akcje protestacyjne - czytamy w komunikacie Krajowego Sekretariatu Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ "Solidarność".

- To nie Solidarność wymyśliła ten protest. To oddolna inicjatywa samych pracowników. Liczymy, że ta akcja protestacyjna wreszcie uświadomi pracodawcom jak wielkie jest niezadowolenia pracowników handlu i skłoni ich do rzeczywistego branżowego dialogu ze stroną społeczną - mówi Alfred Bujara przewodniczący Krajowego Sekretariatu Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ "Solidarność".

List otwarty Krajowego Sekretariatu NSZZ "Solidarność" Banków, Handlu i Ubezpieczeń:



Szanowna Pani
Renata Janowska
Prezes Zarządu
Polskiej Organizacji
Handlu i Ubezpieczeń

LIST OTWARTY

2 maja przeprowadzamy ogólnopolską akcję protestacyjną pracowników handlu. Jest to wyraz sprzeciwu wobec niskich wynagrodzeń oraz fatalnych i niebezpiecznych warunków pracy.

Od kilkunastu lat w sferach handlowych działających w Polsce trwa proces ciągłego ograniczania poziomu zatrudnienia. Liczne pracowniki w pracujących sklepach optymistycznie myślą. Obawiamy, które sklepy w najbliższym czasie znikną z polskiego rynku. Pracownicy nie są doceniani w tym obszarze, co nie pozwala na osiągnięcie sukcesu w sprzedaży. Coraz częściej dochodzi do nieopłacalności w postaci zmniejszenia pracowników do pracy w niekwalifikacyjnych godzinach nadliczbowych. Ten problem dotyczy zwłaszcza pracowników zatrudnionych w sklepach stacjonarnych, którzy w rzeczywistości spędzają w pracy 8 lub więcej godzin dziennie. Jak wykazują dane Eurostat w zakresie siły handlowej dialogów w Polsce w sferze powiązanej z sektorem sklepów, funkcjonujących w zachodnich krajach Unii Europejskiej zatrudniają średnio więcej pracowników.

Ogromne przeciętne płace, złe warunki pracy oraz niskie wynagrodzenia powodują coraz większą frustrację pracowników handlu, która może doprowadzić do niekontrolowanego wybuchu niepokojących społecznych. Jedynym sposobem aby tego uniknąć jest rozpoczęcie rzeczywistego dialogu społecznego nie tylko w pracujących sieciach handlowych, ale przede wszystkim na poziomie całej branży. W większości zachodnich państw UE, w tym również w większości krajach siły zrzeszonych w Państwo Organizacji reprezentującej interesy pracowników handlu, istnieje na poziomie pracodawców i pracowników w dialogu społecznym. Solidarność widzi konieczność wprowadzenia do Państwa o rozpoczęcie takiego dialogu również w Polsce. Niecniżamy naszej spójności bez odpowiedni.

Liczymy, że zaplanowana na 2 maja akcja protestacyjna wreszcie skłoni Państwa do niezadowolona pracowników handlu i skłoni Państwa do rozpoczęcia rzeczywistego branżowego dialogu ze stroną społeczną. W przeciwnym razie Krajowy Sekretariat Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ "Solidarność" będzie zmuszony do podjęcia działań kolejnych, coraz bardziej radykalnych działań protestacyjnych.

Z wyrazami szacunku
Przewodniczący Krajowego
Sekretariatu Banków,
Handlu i Ubezpieczeń
NSZZ "Solidarność"
Alfred Bujara